

# Widzia(1)na i Podziwiana Profesor Zofia Abramowiczówna

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2022.013>

**O**mistrziniach/mistrzach nauki zwykle pamiętamy na co dzień. Uroczyściej wspominamy Je/Ich przy okazji któregoś okrągłego „lecia”, najczęściej urodzin lub śmierci. Zdarza się także, iż czyjąś sylwetkę wydobywa się z zapomnienia, czasami jednak rzekomego (wynikającego po części stąd, że zmarła osoba odeszła przed dziesiątkami lat lub na tyle dawno, że dziś już nie upomni się o nią żaden uczeń, jako że i oni przeminęli lub w ogóle nie było ich wielu), albowiem na jej temat chce coś napisać ktoś, kto realizuje określony projekt zwany niekiedy badawczym.

W 2020 roku od śmierci prof. Zofii Abramowiczówny upłynęły 32 lata. Nic więc dziwnego, iż grono tych osób, które Ją znały, jest coraz mniejsze, a skromny krąg Jej uczniów częściowo już mocno skruszał. Nawet liczba tych osób, które w trakcie studiów miały okazję być słuchaczami jakiegoś wykładu Pani Profesor lub uczestniczyć w jakichś Jej zajęciach z roku na rok coraz bardziej topnieje. Niedawno pożegnaliśmy prof. Sławomira Wyszomirskiego (1955–2021), który był jednym z najmłodszych uczniów Pani Profesor (magisterium 1979). Po śmierci prof. Witolda Wróblewskiego<sup>1</sup> (1938–2014) seniorem wśród nich pozostaje prof. Marian Szarmach<sup>2</sup> (ur. 1939), a krąg najstarszych uczniów zamyka piszący

---

\* Profesor zwyczajny w Katedrze Filologii Klasycznej Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Badacz starogreckiej literatury, tłumacz dawnej greckiej poezji epickiej, hymnicznej, epigramatycznej i elegijnej, a także leksykograf i epigrafik. Zajmuje się ponadto dziejami nauk o starożytności, zwłaszcza filologii klasycznej.

E-mail: [wzappel@umk.pl](mailto:wzappel@umk.pl) | ORCID: 0000-0001-6051-5530.

<sup>1</sup> Prof. Witold Wróblewski jest m.in. autorem okolicznościowego artykułu *Życie i działalność profesor Zofii Abramowiczówny* zamieszczonym w „Meanderze” (1987a) oraz redaktorem osobnego tomu *Collectanea Classica Toruniensia IX* (Wróblewski 1987b), który wydany został „W hołdzie prof. Zofii Abramowiczównie” z okazji Jej Jubileuszu, obchodzonego w 1986 roku.

<sup>2</sup> Prof. Marian Szarmach we wspomnianym wyżej numerze „Meandra” przedstawił swoje okolicznościowe wystąpienie w imieniu uczniów (zob. Szarmach 1987), a rok później, również na łamach „Meandra”, opublikował *Przemówienie pożegnalne nad trumną* (1988). Szarmach jest ponadto autorem wspomnienia dedykowanego Profesor Zofii Abramowiczównie (1998a; 1998b).

te słowa<sup>3</sup> (ur. 1951). Można nadmienić, że w gronie pracowników UMK toruńskimi uczniami/słuchaczami prof. Zofii Abramowiczówny są między innymi również (w kolejności alfabetycznej): dr hab. Hanna Appelowa, prof. UMK (ur. 1959), dr Józef Baliński (ur. 1954), dr Alicja Brusewiczowa (ur. 1958), dr Teresa Czypicka (ur. 1950), prof. Ireneusz Mikołajczyk<sup>4</sup> (ur. 1947), prof. Przemysław Nehring (ur. 1967) i prof. Zbigniew Nerczuk (ur. 1966)<sup>5</sup>.

Zestawienie tych nazwisk oraz garść informacji bibliograficznych przypominam tu nie bez przyczyny, ponieważ Pani Profesor stała się jedną z bohaterek pewnej opowieści zbiorowej, która niedawno ukazała się opatrzona następującym tytułem: *Niewidzia(l)ne. Kobiety i historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*<sup>6</sup>. Autorką opracowania poświęconego prof. Zofii Abramowiczównie jest Barbara Bibik, która zatytułowała je cytatem z *Antyfony* Sofoklesa w brzmieniu: „Słowami świadczyć miłość – to nie miłość”<sup>7</sup>.

Jednak w związku z jej „opowieścią” (Bibik 2020: 96) nasunęły mi się refleksje, którymi częściowo postanowiłem się podzielić. Przede wszystkim trudno mi pogodzić się z całkowicie chybną próbą umieszczenia sylwetki Zofii Abramowiczówny pośród osób „niewidzia(l)nych”, i to niezależnie od najbardziej nawet karkołomnych wysiłków metaforycznej interpretacji takiego określenia. Profesor Zofia Abramowiczówna z pewnością była bowiem postacią widzialną, widzianą oraz podziwianą, i to powszechnie!

Wynika to zresztą z treści relacji Barbary Bibik, choć szkoda, że nie została ona podparta jeszcze bardziej konkretną lekturą i bardziej szczegółową „literaturą przedmiotu”. Wręcz ubolewam nad tym, że autorka najwyraźniej nie czytała na przykład moich „opowieści”<sup>8</sup> o Pani Profesor, bo może nie musiałaby otwierać już otwartych drzwi, które wcześniej zostały co najmniej uchylone. Nie chcę przez to powiedzieć, że autorka artykułu nie wniosła nic nowego do poznania sylwetki znakomitej uczoney. Przeciwnie – można znaleźć w nim informacje o pewnych faktach, które nie są powszechnie znane, lub o których ogólna wiedza może być niewystarczająca. Poza tym należy pochwalić wsparcie samej opowieści róż-

<sup>3</sup> O profesor Zofii Abramowiczównie pisałem wielokrotnie, począwszy od nekrologu (Appel 1989a). Niektóre z tych publikacji wymieniam niżej w dalszych przypisach.

<sup>4</sup> Pod kierunkiem Pani Profesor napisał pracę magisterską (1969), a ponadto jest autorem omówienia toruńskiej uroczystości; zob. Mikołajczyk 1987.

<sup>5</sup> Obaj panowie przygotowali do druku notatki z wykładów prof. Abramowiczówny o sztuce starożytnej i opublikowali je w 2002 roku (zob. Abramowiczówna 2002).

<sup>6</sup> Derra [&] Kola [&] Piasek 2020.

<sup>7</sup> Bibik 2020. Cytat z *Antyfony* Sofoklesa (wiersz 534) przytoczony został w przekładzie Kazimierza Morawskiego (1939: 22). Muszę jednak nadmienić, że choć przez prawie 17 lat miałem możliwość słyszeć (i rozmawiać z) Panią Profesor, to nie zapamiętałem, by słowa te, poza wykładem z historii literatury greckiej, „były powtarzane przez Zofię Abramowiczównę”, jak zaznacza to Barbara Bibik (2020: 96; która zapewne *refert relata*; notabene sens oryginału greckiego zdecydowanie lepiej oddaje opublikowany w 2004 roku przekład *Antyfony* Roberta Chodkowskiego, który ów 543 wiersz tłumaczy następująco: „a ja nie kocham tej, co w słowach kocha”). Ponadto sama Pani Profesor w „Słowie jubilatki” wspomniała o Swych „dwóch zasadach życiowych. Pierwsza z nich brzmi:  $\nu\lambda\theta\epsilon\upsilon\upsilon$  – być trzeźwym. Trzeźwo oceniać własną wartość [...] A druga zasada brzmi: „ama nesciri” – „lub, żeby o tobie nie wiedziano” [...]; zob. Abramowiczówna 1987.

<sup>8</sup> Mam tu na myśli przede wszystkim wprowadzenie do: Zofia Abramowiczówna *Kalliope* (1993). Szczęśliwie mogłem to wspomnienie, zatytułowane *Sercem i rozumem*, ponownie przedstawić w zdecydowanie lepszej szacie graficznej, wzbogaconej fotografiami, w tomie *Zagadka Syren. Filologa peregrynacje od antyku po współczesność* (Appel 2017: 177–199). W książce tej pomieściłem także przedruk innego artykułu, który przedstawia interesujący wyimek z biografii Pani Profesor (zob. *Greckie peregrynacje Zofii Abramowiczówny*, *ibid.*: 323–344, w tym materiał ilustracyjny); pierwodruk, zob. Appel 2009. Notabene o przedwojennych wędrowniach po Grecji Zofii Abramowiczówny (i Stefana Srebrnego) Barbara Bibik milczy. Milczeniem pomija również pracę Pani Profesor nad słownikiem polsko-starogreckim (zob. Appel 1998). Nie wykorzystuje także szczególnego rodzaju świadectwa, jakim jest publikacja Krystyny Jakowskiej (1998). W tym samym numerze „Meandra” osobiste wspomnienie o śp. Prof. Zofii Abramowiczównie opublikował ks. Henryk Wójtowicz (1998).

nymi archiwaliami. Tym niemniej jednak niedostatki bibliograficzne tego opracowania są jego istotnym mankamentem, którego nie usprawiedliwia ogólnikowe i nie do końca prawdziwe stwierdzenie, że większość z uczniów<sup>9</sup> prof. Zofii Abramowiczówny „zostawiła po niej jakieś wspomnienie bądź podziękowanie dla niej, czy to w formie artykułu, czy książki” (Bibik 2020: 105).

Z kolei jeśli celem artykułu B. Bibik było „przypomnienie szerszemu – nie tylko filologicznemu gronu jednej z nesterek<sup>10</sup> filologii klasycznej Polsce” (ibid.: 95, przypis 2), to wybór dla realizacji tego celu drugiego tomu dotychczas chyba mało znanej serii: „Scientia, Universitas, Memoria”, w którym się on ukazał, jest co najmniej wątpliwy<sup>11</sup>. Naturalnie trudno to określić, jak wiele osób może sięgnąć po tę książkę (zwłaszcza zaś, jak wiele osób będzie w niej szukać informacji na temat Pani Profesor), ale można z góry założyć, że jej odbiór czytelniczy będzie po prostu bardzo ograniczony.

Ale, jak się zdaje, również z innych racji postać profesor Zofii Abramowiczówny nie bardzo przystaje do generalnej (by nie powiedzieć genderowej) koncepcji „Niewidzia(1)-nych”. Jeśli bowiem chodzi o filologię klasyczną na UMK, to uczone niewiasty odegrały w jej dziejach istotną rolę. Owszem, postać prof. Stefana Srebrnego aż do roku 1962 jaśniała tu szczególnym blaskiem, ale obie ówczesne panie doktor, które przybyły tu z Wilna, tj. dr Zofia Abramowiczówna i dr Barbara Krysinieł Józefowiczowa (1906–1991), od początku stały się organiczną tkanką filologii klasycznej w Toruniu, a po śmierci prof. Srebrnego (1962) krewały wizerunek toruńskiej katedry, wyznaczały jej rangę i decydując o jej przetrwaniu i rozwoju, niejako dawały dobry przykład szczególnej gynajkokracji, tylko formalnie zakończonej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku momentem przejścia na emeryturę obu Pań. Może warto i to podkreślić, że w początkowych latach istnienia Uniwersytetu w składzie osobowym Katedry Filologii Klasycznej niewiasty dominowały, bo asystentką była tu, również przybyła z Wilna, mgr Leokadia Małunowiczówna (1910–1980), która doktoryzowała się w Toruniu w 1948 roku, a dydaktyką języka łacińskiego zajmował się ponadto jedyny w tym gronie torunianin, mgr Leon Witkowski (1908–1992), który doktoryzował się w 1947 roku w Poznaniu. To szczupłe grono wspierał jeszcze przez pewien czas (do 1952 roku) dojeżdżający z Krakowa (sic!) prof. Stanisław Skimina (1886–1962), a od 1957 roku dr Michał Swoboda (1910–1982), który jednak po uzyskaniu habilitacji w 1961 roku przeniósł się na UAM. To dopiero po naukowym usamodzielnieniu się uczniów obu Pań (tj. Wróblewskiego i Szarmacha) oraz po wspomnianym już Ich przejściu na emeryturę Katedra Filologii Klasycznej z wolna traciła swoje piękniejsze oblicze.

Jeśli zaś chodzi o „przypominanie szerszemu gronu” postaci profesor Zofii Abramowiczówny, to trudno nie wspomnieć w tym kontekście także innych autorów, którzy Pani Profesor poświęcili osobne publikacje, a o których B. Bibik nie wspomina. A były (są) to

<sup>9</sup> B. Bibik nadmienia, „że do jej uczniów należała także s. Małgorzata Borkowska, którą Abramowiczówna uczyła języka greckiego na prywatnych darmowych lekcjach” (2020, przypis 29). W tym kontekście warto dodać, że z nieobowiązkowych lekcji języka greckiego później, w latach osiemdziesiątych XX wieku, korzystali też historycy i prawnicy, a w tym gronie dzisiejsi profesorowie Danuta Musiał i Andrzej Sokala.

<sup>10</sup> Marginalnie chciałbym zaznaczyć, że, jak się wydaje, o „nestorkach” można mówić raczej w odniesieniu do sędziwych niewiast żyjących lub właśnie odchodzących (odeszłych) do Wieczności, a nie w odniesieniu do kobiet, które zmarły w wieku senioralnym już jakiś czas temu.

<sup>11</sup> Nawet jeśli uwzględnimy czytelników wcześniejszej, osobnej zapowiedzi omawianego artykułu, jaka ukazała się na łamach czasopisma „Nauki o Wychowaniu” – *Mistrzynie: kobiety w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu: przypadek Zofii Abramowiczówny* (zob. Bibik [i] Kola 2019), to krąg odbiorców obu tych publikacji będzie raczej bardzo ograniczony. Notabene tytułowy w tej publikacji „przypadek” budzi mój gorący sprzeciw!



**Profesor Zofia Abramowiczówna  
i autor, ówczesny magister,  
podczas studenckich otrzęsin  
na filologii klasycznej w 1979 roku**  
Z prywatnego archiwum autora

postaci zgoła nietuzinkowe. Nie wymienię tu wszystkich nazwisk, ale przypomnę przynajmniej niektóre z tych osób, zwłaszcza że należą one u nas do symbolicznego panteonu filologii klasycznej. W kolejności alfabetycznej byli to: prof. Anna Maria Komornicka<sup>12</sup> (1920–2018), prof. Jerzy Łanowski<sup>13</sup> (1919–2000), prof. Marian Plezia<sup>14</sup> (1917–1996) i prof. Wiktor Steffen<sup>15</sup> (1903–1997). Ujmujące są także osobiste wspomnienia, którymi zechciała się podzielić Grażyna Golik-Szarawarska<sup>16</sup>, dzisiaj profesor UŚ. I jeszcze jedno „przypomnienie”. Otóż w pierwszą rocznicę śmierci Pani Profesor odbyła się w Toruniu uroczysta konferencja naukowa poświęcona Jej pamięci, a spotkanie to zakończyło się równie uroczystym posiedzeniem Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN. Wśród znakomitych gości wystąpił wówczas m.in. prof. Martin L. West (1937–2015) z referatem *The Transition from Oral to Written*<sup>17</sup>.

O paru innych drobiazgach wspominać nie będę. Mam natomiast nadzieję, że w świetle przedstawionego tu materiału biobibliograficznego, w pewnym stopniu wyrywkowego, nawet symboliczne postrzeganie prof. Zofii Abramowiczówny jako jednej z osób na naszym Uniwersytecie „niewidzia(ł)nych” byłoby nieporozumieniem.

Na koniec zaś tej notki chciałbym jeszcze jedną rzecz podkreślić: otóż w moim przekonaniu postać Pani Profesor opisana piórem Barbary Bibik jest z pewnością ciekawym wizerunkiem i świadczącym o tym, że autorka bardzo się starała, by bohaterkę swojej opowieści przedstawić możliwie prawdziwie. Może zatem na przykład w roku 2026 lub 2028 (albo w późniejszych „okolicznościowych” latach) powstanie jeszcze jedna, tym razem pełniejsza opowieść, która przypomni kolejnemu pokoleniu humanistów postać profesor Zofii Abramowiczówny, tej znakomitej, szanowanej i podziwianej wileńsko-toruńskiej mistrzyni nauki i kobiety pięknego serca.

## Bibliografia

- Abramowiczówna, Zofia 1993. *Kalliope*. Wstęp, wybór i oprac. Włodzimierz Appel. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- 2002. *O sztuce starożytnej*. Przemysław Nehring [&] Zbigniew Nerczuk (red.). Przedmowa i uwagi Elżbieta Makowiecka. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Appel, Włodzimierz 1989a. „Zofia Abramowiczówna (1906–1988)”. *Gnomon* 61, 3: 283–285.
- 1989b. „Ausgewählte Aspekte der griechischen epischen Dichtung”. *Gnomon* 61, 4: 380.
- 1998. „O słowniku polsko-greckim profesor Zofii Abramowiczówny”. *Meander* 53, 6: 553–561.
- 2002. „Zofia Abramowiczówna (1906–1988)”. W: Włodzimierz Appel (red.). *Xenia Torunien-sia* 7 („Magistri et discipuli». Kapitel zur Geschichte der Altertumswissenschaften im 20. Jahrhundert”): 153–170.
- 2009. „Greckie peregrynacje Zofii Abramowiczówny”. *Meander* 61, 3/4: 336–347.

<sup>12</sup> Zob. Komornicka 2013. Akurat tę publikację Bibik odnotowuje (2020, przypis 35).

<sup>13</sup> Zob. Łanowski 1987.

<sup>14</sup> Zob. Plezia 1988.

<sup>15</sup> Zob. Steffen 1987.

<sup>16</sup> Zob. Golik-Szarawarska 1998.

<sup>17</sup> Na temat tego toruńskiego spotkania opublikowałem notkę, zob. Appel 1989b.

- 2017. *Zagadka Syren. Filologa peregrynacje od antyku po współczesność*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Bibik, Barbara 2020. „»Słowami świadczyc miłość – to nie miłość«. Zofia Abramowiczówna”. W: Aleksandra Derra [&] Anna M. Kola [&] Wojciech Piasek (red.). *Niewidzia(1)ne. Kobiety i historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Bibik, Barbara [&] Adam F. Kola 2019. „Mistrzynie: kobiety w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu: przypadek Zofii Abramowiczówny”. *Nauki o Wychowaniu* 8, 1: 329–334.
- Derra, Aleksandra [&] Anna M. Kola [&] Wojciech Piasek (red.) 2020. *Niewidzia(1)ne. Kobiety i historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Golik-Szarawska, Grażyna 1998. „Wspomnienie osobiste o profesor Zofii Abramowiczównie”. *Meander* 53, 6: 548–552.
- Jakowska, Krystyna 1998. „Ulotna twórczość Anakondy”. *Meander* 43, 6: 535–541.
- Komornicka, Anna M. 2013. „Pani Zosia – jak ją pamiętam”. W: Włodzimierz Appel (red.). *Xenia Toruniensia. Series Nova* 13, 3 („Hellenika. W pięćdziesiąt rocznicę śmierci profesora Stefana Srebrnego oraz w dwudziestą piątą rocznicę śmierci profesora Zofii Abramowiczówny”): 23–27.
- Łanowski, Jerzy 1987. „Na jubileusz prof. Zofii Abramowiczówny”. *Meander* 42, 6: 256–258.
- Mikołajczyk, Ireneusz 1987. „Jubileusz profesora Zofii Abramowiczówny”. *Meander* 42, 6: 251–253.
- Plezia, Marian 1988. „Prof. Zofia Abramowiczówna odeszła”. *Tygodnik Powszechny* 41: 6.
- Sofokles 1939. *Antygona*. Przeł. i oprac. Kazimierz Morawski. Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich.
- 2004. *Antygona*. Przeł. Robert R. Chodkowski. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Steffen, Wiktor 1987. „Wystąpienie na uroczystości jubileuszowej prof. dr Zofii Abramowiczówny”. *Meander* 42, 6: 256–258.
- Szarmach, Marian 1987. „W imieniu uczniów”. *Meander* 42, 6: 259–261.
- 1988. „Przemówienie pożegnalne nad trumną”. *Meander* 43, 7–8: 285–286.
- 1998a. „Profesor Zofii Abramowiczównie in memoriam”. *Kwartalnik Artystyczny* 19, 3: 215–218.
- 1998b. „Profesor Zofii Abramowiczównie in memorim”. *Meander* 53, 6: 531–534.
- Wróblewski, Witold 1987a. „Życie i działalność profesora Zofii Abramowiczówny”. *Meander* 42, 6: 263–271.
- (red.) 1987b. „W hołdzie prof. Zofii Abramowiczównie”. *Collectanea Classica Toruniensia* IX: 5–9.